

Mówi mądrość

nie zmienisz ani jednej joty w zakonie świata	a F a
nie wymażesz ani jednej kropki nad "i"	F e a
stare grzechy rzucają długie cienie, które cię omraczają	a F a
w twojej drodze ku światłości	F e a
stare kłamstwa powracają wciąż	a F a
„nie miałeś racji, przyznaj się” – szydzą	F e a

i tylko ty sam, i tylko ty sam	C F C
zmieniłeś się znów	G a
po raz drugi	F G
i tylko ty sam czujesz się wciąż	C F C
niepotrzebny nikomu	G a
tylko ty sam	F G C

skrzywdzeni przez ciebie ludzie domagają się wciąż rehabilitacji
 już nawet nie ludzie, tylko ich cienie
 „to była wtedy moja wina” – mówisz w pustkę
 i masz nadzieję, że ktoś tam to jednak usłyszy
 rozgrzeszy cię, uwolni od ciężaru niesławnej pamięci

i tylko ty sam, i tylko ty sam...

kanon, który chciałeś naruszyć, pozostał nienaruszony
 i nawet już nie drwi z twojej donkiszoterii
 i wiesz po otwarciu wszystkich drzwi, że są zawsze jeszcze jedno
 drzwi nie do odemknięcia
 obraz jest piękny z określonej odległości
 z innych staję się tylko nieczytelną plamą

i tylko ty sam, i tylko ty sam...

nie zmienisz ani jednej joty w zakonie świata
 nie wymażesz ani jednej kropki nad "i"
 wróciłeś do źródła bogatszy o cierpienie i uspokojony cierpieniem
 mówisz: „nie ma rzeczy niepotrzebnych, wszystko ma swój czas,
 miejsce i rolę do spełnienia”

i tylko ty sam, i tylko ty sam...